

Praca
z kandydatami
— problem
bardzo ważny

Cyfra 7.000 to cyfra nie mała. Tyle mamy jeszcze w naszym województwie kandydatów partii, z przedawnionym stażem kandydakim. Już choćby z tego powodu problem pracy z kandydatami jest dla wojewódzkiej organizacji partyjnej sprawą wielkiej wagi.

Ala nie tylko dlatego. Nie można przecież nie widzieć, że zagadnienie pracy z kandydatami to zagadnienie perspektyw rozwojowych, ilościowych, a głównie jakościowych — szeregów partyjnych. Czyż nie na tym polega sens stażu kandydakiego, aby zapewnić stały dopływ do partii ludzi uświadomionych, o wysokim poziomie ideowym?

A tymczasem, jakkolwiek cały szereg naszych powiatowych, miejskich i dzielnicowych instancji partyjnych często stosunkowo debatuje na temat pracy z kandydatami, jakkolwiek podejmuje się w tej sprawie cały szereg uchwał, choć w wielu organizacjach partyjnych do pracy z kandydatami towarzysze podchodzą już rzetelnie — to w bardzo wielu jeszcze instancjach i organizacjach traktuje się ten problem formalnie, powierzchownie.

Można by przytoczyć sporo jeszcze takich przykładów, kiedy z chwilą przyjęcia do podstawowej organizacji partyjnej zapomina się o kandydacie. Towarzysz R. P. z Nowego Sącza tak pisze do nas w swojej sprawie: „...przez przeszło rok nie dano mi w mojej organizacji partyjnej żadnego zadania. Teraz, kiedy zgłosiłem się z prośbą o przyjęcie mnie w szeregi stałych członków partii, powiedziano, że nie z tego nie będzie, bo byłem nieaktywny”.

Abstrahując od tego, że towarzysz R. P. sam powinien był ubiegać się o jakąś pracę społeczną, takiego stosunku do niego organizacji partyjnej nie można inaczej określić, jak formalnym.

Przykładem formalnego stosunku do problemu pracy z kandydatami jest i taka, spotykana jeszcze często w krakowskich zakładach pracy sytuacja, kiedy wprawdzie włącza się kandydata na listę uczestników szkolenia partyjnego, ale potem nie bada jego postępów w nauce, pilnuje się by uczestniczył na zebraniach, ale nie dba się o to, by na tych zebraniach przejawiał aktywność, dba się jeszcze, by opłacał regularnie składki i na tym koniec. A przecież nie o to tylko chodzi.

Szkolić się? Oczywiście. Okres kandydacki winien być wykorzystany jak najpełniej w tym kierunku, by przyszły aktywny partyjny (zakładamy zgodność z naszym statutem, że każdy członek partii jest aktywny) zapoznał się dokładnie z polityką naszej partii, z budownictwem partyjnym, z statutem, by poznał podstawowe bodaj zagadnienia z dziedziny wiedzy marksizmu-leninizmu. Ale to nie wszystko jeszcze.

Nie wystarczy by kandydat biernie przysysał sobie pewien zasób wiedzy. Chodzi o to, by w codziennym, konkretnej pracy partyjnej, poprzez wykonywanie coraz trudniejszych i poważniejszych poleceń danych mu przez jego organizację, człowiek hartował się, rósł społecznie, ideowo i moralnie.

I jeszcze jedna dużej wagi sprawa. Uczciwość, ideowość, wysoc moralny członek partii wyróżniać może tylko w takiej organizacji partyjnej, w której tętno pracy partyjnej jest żywe, w której jest atmosfera (tworzącej krytyki błędów, a zarazem gotowości u towarzyszy niesienia pomocy drugiemu, gdy zachodzi tego potrzeba, w której działa silny, jednolity kolektyw, podnoszący stale swój poziom ideowy.

Tak więc wysiłek instancji i organizacji partyjnych naszego województwa nakierowany na ulepszenie pracy z kandydatami nie może w żadnym wypadku ograniczyć się jedynie (jak to do tej pory w wielu wypadkach niestety wygląda) do zmniejszania cyfry kandydatów o przedziwnym stażu. Podnoszenie poziomu treści pracy z kandydatami, nacelowanie wysiłków w kierunku ożywienia tętna życia wewnątrzpartyjnego w organizacjach partyjnych, dążenie do coraz pełniejszego stosowania w organizacjach leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego — oto co powinno iść w parze ze stałym zmniejszaniem cyfry 7000.

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII.

Kraków, wtorek 2 sierpnia 1955 r.

Nr 182 (2142)

Na Stadionie Dziesięciolecia zapłonął znicz II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży

Dnia 1 bm. w drugim dniu V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, odbyła się na wielkim Stadionie Dziesięciolecia uroczystość otwarcia II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

Nad koroną stadionu powiewały flagi państw, których zawodnicy zmierzają się w szlachetnej rywalizacji na stadionie, basenach i bieżniach.

Godzina 18.00. Rozlegają się gorące oklaski. W loży honorowej zajmują miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Jakub Bermański, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Jóźwiak - Witold, Hilary Minc, Zenon Nowak, Edward Ochab, Konstanty Rokossowski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, sekretarze KC PZPR Władysław Matwin i Jerzy Morawski.

Na uroczystości obecni są również członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele władz naczynych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata kultury, czołowi działacze sportowi.

Wśród członków kierownictwa partii i rządu na trybunie honorowej zajęli miejsca: członkowie Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Światowego Festiwalu z przewodniczącym SFMD Bruno Berninim i sekretarzem generalnym Jacques Denissem na czele oraz przewodnicząca Zarządu Głównego ZMP Helena Jaworska.

Na trybunie honorowej zajęli również miejsce delegacja rządowa Chińskiej Republiki Ludowej z wicepremierem Rady Państwowej Ho Lunem na czele.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Polsce.

Na stadionie znajdują się liczni goście honorowi V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, goście honorowi II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży oraz przewodniczący szeregu delegacji zagranicznych, uczestniczących w Festiwalu.

Przemawia przewodniczący komitetu organizacyjnego II

Przemówienie przewodniczącego GKPF Włodzimierza Reczka

Mili goście, drodzy przyjaciele sportowcy!

W uroczystym dniu otwarcia II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży witam was gorąco w imieniu komitetu organizacyjnego i wszystkich sportowców polskich.

Młodzież polska i polscy sportowcy cieszą się ogromnie, że przypadł im zaszczyt organizowania II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych, największej tegorocznej imprezy sportowej Europy. Nasze II Międzynarodowe Igrzyska będą spotkaniem o zasięgu imponującym. W 23 dyscyplinach sportowych zmierzy się siły 4 tys. czołowych sportowców świata afiliowanych w federacjach międzynarodowych. Rozegra spotkania również około tysięcy sportowców nieafiliowanych. Ponad 5 tys. uczestników ekip festiwalowych zapowiedziało swój start w specjalnie dla nich organizowanych zawodach o sportową nagrodę Festiwalu, a więc na starcie stanie blisko 10 tys. sportowców z kilkudziesięciu krajów.

Rozlegają się dźwięki fanfary. Na stadion wkracają kolumny sportowców — ponad 4 tysiące chłopów opalonych dzieżcą i młodością w różnorodnych kostiumach. Ponownie brzmią fanfary. Na stadion wbiega rekordzista Polski Stefan Lewandowski — ostatni uczestnik giganicznej szafaty Bukareszt — Warszawa. Nieśmiesznie pochodzi, zapalona w miejscu ostatnich igrzysk w Bukareszcie.

MISM, przewodniczący GKPF Włodzimierz Reczek.

W chwili gdy mówca ogłasza, że II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży zostają otwarte, wznosi się gorąca owacja wielotysięcznych tłumów.

Szlachetna walka sportowców zbliża narody całego świata.

St. Lewandowski składa przyrzeczenie w imieniu uczestników II MISM

My, sportowcy z 5 kontynentów — startujący w II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży w Warszawie, wyrażamy naszą radość z możliwości nawiązania nowych i pogłębienia starych przyjaźni, z możliwości zmierzania naszych sił w braterskiej, szlachetnej walce sportowej, z możliwości spędzenia szczerliwych dni w siłach Polskiej, rozbrzmiewającej radością młodzieży z całego świata.

My, uczestnicy II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży w Warszawie przyrzekamy:

W naszej walce sportowej kierować się ściśle przepisami i regulaminami międzynarodowych federacji sportowych,

dążyć do osiągnięcia najlepszych wyników z poszanowaniem zasad sportowych w szlachetnej, braterskiej walce, szanować naszych przeciwników, czynić ich wysiłki, z walki sportowej uczynić platformę zblizania i wzajemnego zrozumienia.

My, uczestnicy II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży w Warszawie wyrażamy przekonania, że wkład nasz, wkład sportowców złączonych braterskimi więziami na boiskach, pływalniach i stadionach, pomoże rozwinąć się wielkiej sprawie wzajemnego zbliżenia narodów, utworzy drogę do trwałego zapanowania pokoju na całym świecie.

Drodzy Przyjaciele!

Przybyliście do nas nie baczając na trudny drogę z oddległych nierzaz o tysiące mil krajów.

Od dziś czeka nas zacięta walka o to, kto pobiegnie szybciej, kto skoczy wyżej, kto rzuci dalej, ale sportowa walka nie rodzi wrogów, przeciwnie tworzy przyjaciół. Dlatego sport zbliża narody, otwiera granice, buduje przyjaźń wśród młodzieży całego świata.

Otwierając II Międzynarodowe Igrzyska Młodzieży wszystkim ich uczestnikom życzę szlachetnej i porywającej walki sportowej; tym, którzy okaza się najlepsi, życzę pobicia rekordów świata i rekordów ich krajów, widząc zaś niezapomnianych wrażeń i emocji.

Niech Igrzyska nasze przyniosą ruchowi sportowemu dalsze wielkie osiągnięcia, niech przyczynią się do utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Ogłaszam II Międzynarodowe Igrzyska Młodzieży za otwarte.

Lewandowski, witany długotrwale oklaskami, przebiega rundę na stadionie, wbiega na schody wznoście się na szczyt korony stadionu i zapala ustawiony tam znicz. Znicz ten będzie ponał przez cały czas trwania II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego czołowi polscy sportowcy, wciągają na maszty polski sztandar narodowy.

(Ciąg dalszy na str. 4)



Delegaci chiński na stadionie.

CAF — fot. Baranowski

Rozkaz ministra obrony ZSRR w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich z Austrii

Agencja TASS donosi: Minister obrony narodowej ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Żukow wydał następujący rozkaz:

Zgodnie z traktatem państwowym o odbudowie niezawisłej i demokratycznej Austrii, który wszedł w życie 27 lipca 1955 r. wojska Związku Radzieckiego, jak również wojska Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji, zostaną ewakuowane z Austrii w terminie trzymiesięcznym.

Rząd radziecki, wierny swej polityce utrwalania pokoju i przyjaźni między narodami, powziął decyzję zmniejszenia swoich kontyngentów wojskowych o wojska wycofane z terytoriów Austrii w związku z zawarciem austriackiego traktatu państwowego.

Dla realizacji uchwały rządu Związku Radzieckiego rozkazuje:

1. Wszystkie wojska radzieckie rozmieszczone w Austrii wycofać na terytorium Związku Radzieckiego do 1 października 1955 r.

2. Ogólny stan liczebny sił zbrojnych Związku Radzieckiego zmniejszyć o ilość wojsk wycofanych z Austrii.

W związku z tym przedterminowo zwolnić z szeregu armii odpowiednią liczbę żołnierzy. Zwolnienie przeprowadzić według ustalonego porządku.

3. Dowódcy okręgów wojskowych — mają przedstawić propozycje instancjom radzieckim w sprawie zapewnienia warunków bytu osobom zwolnionym z armii w związku z niniejszym rozkazem.

4. Za wzorowe wykonanie

Otwarcie wystawy „Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza”

WARSZAWA

1 bm. z okazji 28 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, w Domu Wojska Polskiego w Warszawie otwarta została wystawa: „Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza”.

Wspaniała manifestacja młodości, braterstwa i przyjaźni międzynarodowej

(Z drugiego dnia Festiwalu Warszawskiego)



Uroczystość otwarcia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia. Na zdjęciu: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rządu na trybunie honorowej.

Odwiedziny przyjaźni

(Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Warszawy)

Kwatera Wietnamskich wojsk mieści się przy ulicy Wawelskiej, mieszcząca razem z delegatami Kmeru i Laosu. A tuż obok, niemal w sąsiednim budynku młodzież francuska. Gdy Wietnamscy przyjeżdżali do Warszawy na dworcu witali ich delegaci z Indochin. I odtąd nie ma dnia, żeby jeden z nich nie gościł. Jeszcze przed rozpoczęciem Festiwalu przyszła do Wietnamskiej grupa dziewcząt francuskich. Wśród nich Raymond Dén. Znalali te dziewczyny tylko z opowiadań, była dla nich piękna legenda braterstwa, pomagająca walczyć, pomagająca zrozumieć, że i naród francuski nie chce brudnej wojny.

Odwiedziny przyjaźni to nie tylko oficjalne spotkania, lecz przede wszystkim niekiedy się rozmykają młodzieży z różnych krajów, podczas których jest nieważne więcej znaczący od słów, wspólny taniec i zabawa, wspólne piosenki — łączą takich spotkań nie zapomina się szybko.

Gdy zaledwie opowiadać o tej walce Nguyen-Wang-Song bohater ludowy wietnamskiej armii, milczenie śmiech, wszyscy słuchają.

Od 12 roku życia musiał Nguyen-Wang-Song ciężko pracować jako najemnik. Jego rodzice nie mieli ziemi. Jeszcze podczas okupacji japońskiej wstąpił do „Oddziału Przemysłowej Młodzieży”. Organizacja ta prowadziła podziemną walkę z najeźdźcą. W 1945 r. bierze do ręki karabin, rzucą rodziną w górę, by na partyzanckich szlakach spotkać wolność swojej ojczyzny. Patrzył na plonące wieś, przeżywał śmierć rodziców — miał dopiero 19 lat.

Na mundurze młodego partyzanta złożył się order — „Za wyprawowanie ojczyzny”, a obok „Złota gwiazda bohatera Ludowej Armii”.

Zgasta wojenna luna. Od roku Nguyen-Wang-Song pracuje i uczy się, ale jego cienie wciąż są smutne. Jego oczy widziały wiele, zwierza widzieli w ludzkim ciele. A mimo to Nguyen-Wang-Song nie tracił wiary w człowieka. I dziś gdy podaje rękę młodym Francuzom uśmiecha się serdecznie tylko „czy nie tracę głę-

bokiego smutku. W południowym Wietnamie została żona i dzieci, których prawie nie zna. Od 5 lat nie ma od nich żadnych wiadomości.

— Czekam z utęsknieniem — mówi cicho, gdy północnego i południowego Wietnamu nie będzie rozdzielać granica i o to nie przestanie walczyć, chociaż już nie karabinem.

Nie jest w tej walce sam. Rece Francuskiej kusią jego dłoń. Nigdy więcej wojny, nie pozwolimy by nas bracia i najbliżsi zabijali swoich braci.

Hai-Nghi. Hoa-Binh — przyjaźń, braterstwo. Te słowa nie mogą zawieść — są treścią warszawskiego Festiwalu.

JACEK ŻUKOWSKI

Żniwa... Żniwa...

O tym, czego w meldunkach nie ma...

Czym więc, czym gromadziły rady żyją znajdujące na ogół dobre odzwierciedlenie w listach naszych korespondentów. A więc przesyłamy kilka meldunków z ostatniej poroty: BOCHNIA. Żniwa żyta na ukończeniu, rozpoczęła kosa pasterki, która lepią „stoł”, pójdzie przed. Punkty skupu w Bochni, Wiśliczu i in. przyjmują coraz liczniejsze dostawy nowego ziarna. GRN Bochnia — wieś edyta 31 VII sesję poświęconą ustaleniu terminów i zorganizowaniu pierwszych dostaw zbioru. wych. (Koresp. J. FILIPEK I B SKOWRONEK).

TARNÓW. W tegorocznej kampanii pow. tarnowski rozprządza przeszło 820 agregatów emulsiowych — jest ich o 100 proc. więcej niż w r. ub. Są więc realne możliwości ukończenia omlotów do 15 IX i warunki po temu, by co najmniej 60 proc. wymiaru obowiązkowych dostaw zbóż wpłynęło do magazynów GS w ciągu sierpnia. (Koresp. L. KANIK).

DĄBROWA TARNOWSKA. W Łuszczowicach, Smykowie, Podborzu i Olesinie chłopci samorządnie zastosowali zbiorową pomoc sąsiedzką w żniwie dla gospodarstw, cierpiących na brak siły roboczej. 8, 16 a nawet 20 ludzi szło na pola tych gospodarzy i w pół dnia wykłóli wszystko, co było dojrzałe. (Koresp. J. STREB).

O pomocy robotników pisał najwięcej z Chrzanowskiego (np. z grom. Płaza), Olkuskiego (np. z Bolesławia), Miechowskiego, Proszowickiego i in. O postępach żniw i przygotowaniu omlotów — zewsząd. Jedna dziedzina — poza wyjątkami — jest przez naszych ofiarnych informatorów pomijana: podorywk!

O tym, o czym tak mało czytamy w meldunkach ze wsi, przeważnie słabo też pamiętają przydaj GRN. Ze za kosą powinien iść plug! Przecież, gdy deszcz przepada i nie da się chwilowo ani żąć, ani wozić — żaden koń nie powinien stać w stajni. Tymczasem widzi się wiele zwlekania wypływającego jeszcze stąd, że wielu chłopów nie wie, jakie straty powoduje odkładanie podorywek. A już i pod rzepak trzeba by orać.

Wzmocnijcie ogniwa propagandy, towarzysze z powiatowych zarządów rolnictwa!



Korzystanie PGR z pomocy zakładowych ekip łączności jest uzasadnione i celowe w warunkach okresowego braku siły roboczej. Na uznanie zasługuje udział pracowników Okręgu Lasów Państwowych w Krakowie w akcji żniwnej w PGR Staniątki, którego załoga nie mogła nadążyć za zadaniem. Członkowie 35-osobowej ekipy z Krakowa pracując cały dzień wykłóli 6 ha mocno powalonego żyta.

Fot. A. Pietrowski

Przedterminowe zwolnienie z więzienia 11 szpiegów amerykańskich w Chinach

PEKIN
Agencja Nowych Chin donosi, że władze Chińskiej Republiki Ludowej postanowiły przedterminowo zwolnić jedenastu szpiegów amerykańskich, skazanych na różne kary więzienia przez Trybunał Wojskowy Sądu Najwyższego ChRL.

Amerykanki ci przedstawiły się drogą lotniczą na obóz Chińskiej Republiki Ludowej i prowadzili szpiegowską działalność z zarażającą bezczelnością. W czasie odbywania kary sprawowali się oni dobrze i dlatego władze chińskie postanowiły zwolnić ich przedterminowo i wydać polecenie wysiedlenia ich z granic Chin.

Rozmowy między przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych w Genewie

GENEWA
W dniu 1 sierpnia rozpoczęły się w Genewie rozmowy między przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych.

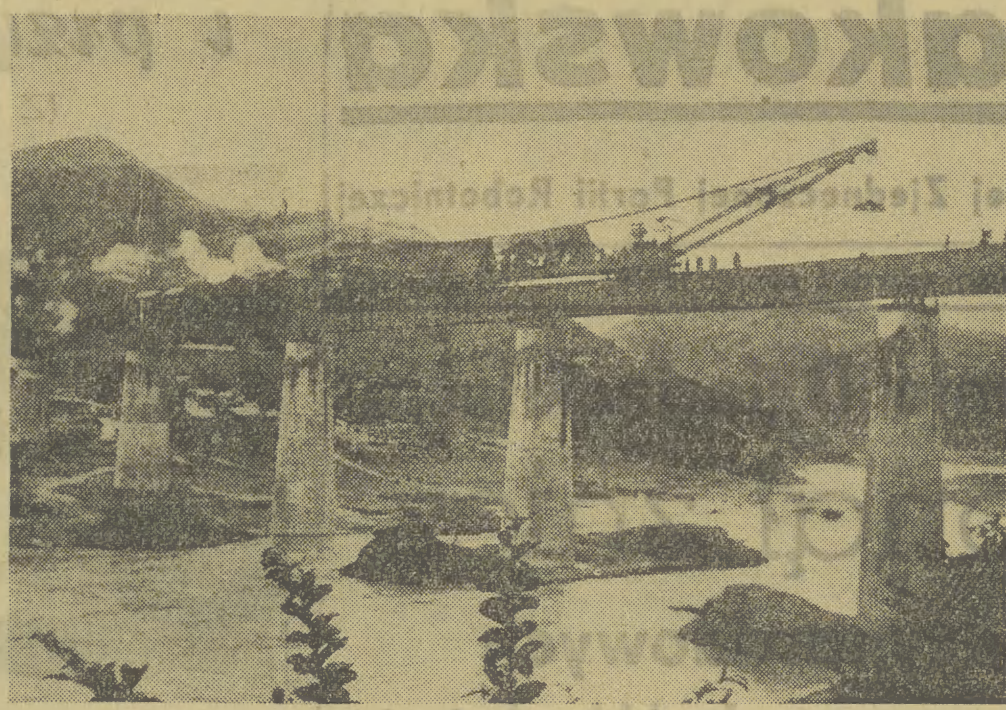
Chińska Republika Ludowa reprezentuje ambasador ChRL w Warszawie Wang Ping-nan, a Stany Zjednoczone ambasador USA w Pradze A. Johnson.

GENEWA
W dniu 31 lipca w konsulacie generalnym ChRL w Genewie odbyła się konferencja prasowa zwołana przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej do rozmów chińsko-amerykańskich ambasadora Wang Ping-nana.

Na konferencji tej ambasador Wang Ping-nan oświadczył:

— Postaramy się, aby rozmowy te uutorowały drogę do dalszych rokowań. Sądymy, że jeśli obie strony wykażą jednakową szczerzość, to uda się przede wszystkim uregulować rozstrzygnięcia sprawy repatriacji osób cywilnych ze Stanów Zjednoczonych i z Chińskiej Republiki Ludowej. Oprócz tego rozmowy będą miały doniosłe znaczenie w tym sensie, że mogą przyczynić się do osłabienia napięcia w stosunkach między Chinami i Stanami Zjednoczonymi.

Ambasador Wang Ping-nan podkreślił, że naród chiński żywi uczucia przyjaźni do narodu amerykańskiego i pragnie żyć w pokoju ze Stanami Zjednoczonymi.



Budowa mostu nr 1 na rzece Kialing (dopływ Jangtę) w prowincji Szeccuan została ukończona. Na zdjęciu: ogólny widok nowego mostu. Fot. CAF

Nowy most kolejowy w Chinach

Finlandia dąży do zachowania dobrych stosunków z ZSRR

Oświadczenie prezydenta Finlandii

SZTOKHOLM
Dziennik „Dagens Nyheter” publikuje wywiad przeprowadzony przez swego korespondenta z prezydentem Finlandii Paasikivim.

Omawiając stosunki fińlandzko-radzieckie Paasikivi oświadczył: „Zachowanie dobrych stosunków z Rosją jest i będzie zawsze dla Finlandii najważniejsze. Wszystkie konflikty zbrojne z Rosją, w które w ciągu minionych 250 lat była wciągnięta Finlandia, kończyły się dla naszego kraju niekorzystnie, podczas gdy w rokowaniach z Rosjanami udało się nam osiągnąć cały szereg ważnych rezultatów. Bezpieczeństwo zewnętrzne jest dla wszystkich narodów najważniejsze. Ma ono zupełnie szczególne znaczenie dla Finlandii. Lata ostatnie, wykazały, że gdy to bezpieczeństwo jest zapewnione, wówczas wszystko się nam pomyślnie układa. Nasze stosunki z Rosją mocno się poprawiły.”

W sprawie wyników konferencji genewskiej Paasikivi powiedział: „Wierzę w możliwość poprawy atmosfery w polityce międzynarodowej.”

Obniżka cen w Korei

PHENIAN
Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna opublikowała uchwałę Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w sprawie obniżki państwowych detalicznych cen artykułów powszechnego użytku.

Ceny tkanin bawełnianych obniżono o 11-31 proc., tkanin jedwabnych — o 15-46 proc., wyrobów porcelanowych — o 12-29 proc., obuwia gumowego — o 12-40 proc., wyrobów tytoniowych — o 17-30 proc. itd.

Konferencja prasowa w Białym Domu w sprawie projektu budowy sztucznych satelitów globu ziemskiego

29 lipca sekretarz Białego Domu Hagerty zwołał konferencję prasową, na której w

obecności 5 uczonych amerykańskich oświadczył, że prezydent USA Eisenhower udzielił zezwolenia na kontynuowanie prac naukowych zmierzających do budowy i wyrzucenia w przestrzeń sztucznych satelitów globu ziemskiego. Satelita taki miałby kształt niewielkiej kuli, w której wnętrzu umieszczone byłyby precyzyjne instrumenty pomiarowe, przekazujące obserwacje stajom odbiorczym na ziemi.

Opracowanie i realizacja tego projektu mają stanowić — jak oświadczył Hagerty — „amerykański wkład do prac Międzynarodowego Roku Geofizycznego” w latach 1957/1958.

W związku z ogłoszoną przez Białe Dom wiadomością, komentatorzy zachodni przypominają, że USA nie są jedynym krajem interesującym się produkcją sztucznych satelitów kuli ziemskiej. Przywołują oni, że 21 maja br. w Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, iż powołana została komisja do spraw komunikacji międzyplanetarnej. Komisja ta, w skład której weszli wybitni przedstawiciele nauki radzieckiej, przystąpiła do budowy sztucznych satelitów, którymi jako latające „kosmiczne laboratorium atomowe” miałyby umożliwić rozwiązanie problemów komunikacji międzyplanetarnej.

Dążenie do pokoju, to najgorętsze dążenie wszystkich narodów

(Artykuł dziennika „Prawda”)

NARODY wszystkich krajów z zadowoleniem podkreślają wyniki swych wieloletnich wysiłków zmierzających do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Ich nieustanna walka o pokój przyniosła swoje pierwsze plony: nikt nie może zaprzeczyć, że obecnie zarysowało się pewne osłabienie napięcia międzynarodowego. Ruch obrońców pokoju, który narodził się 7 lat temu z inicjatywy grupy producentów działaczy społecznych i kulturalnych, przekształcił się w potężną siłę, z którą muszą się liczyć rządy i parlamenty, politycy i kierownicy państw.

Ruch obrońców pokoju wniósł nieoceniony wkład do sprawy usunięcia groźby wojny. Przeprowadził on tak ogromne kampanie międzynarodowe, jak zbieranie podpisów pod Apielem Sztokholmskim o zakaz broni atomowej (rok 1950) i pod oświadczeniem w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami (rok 1951), które ponarobiło przeszło miliard ludzi. Ruch obrońców pokoju zorganizował światową kampanię na rzecz rokowań w sprawie uregulowania spornych problemów międzynarodowych (rok 1953) i inne. Walka narodów w obronie pokoju miała poważne znaczenie dla położenia kresu wojnie w Korei i w Indochinach.

Światowe Zgromadzenie Przedstawicieli Sił Pokoju, które odbyło się w czerwcu, stanowiło potężną manifestację niezłomnej woli dziesiątków milionów ludzi, woli obrony wielkiej sprawy pokoju. Zgromadzenie to dowiodło, że dążenie do pokoju — to najgorętsze dążenie wszystkich narodów.

Zadania obrońców pokoju są jasne i konkretne: wyprześć polityki siły i tworzenia bloków militarnych, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, zapobiec groźnemu niebezpieczeństwu wojny atomowej. Miłujące pokój narody domagają się zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim państwom europejskim, ścisłej współpracy ekonomicznej i kulturalnej między wszystkimi krajami, zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego, które pozostałoby poza wszelkimi kołkami wojennymi, osłabienia napięcia na Dalekim Wschodzie i pokojowego uregulowania nalczych problemów międzynarodowych w tej części świata.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, krajów demokracji ludowej i innych państw miłujących pokój odpowiada tym postulatam narodów i cieszy się ich mocnym poparciem. Walka narodów o pokój doprowadziła do pewnego osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i stworzyła warunki sprzyjające uregulowaniu nie rozwiązanych problemów międzynarodowych.

ODBYTA w lipcu konferencja genewska szefów rządów czterech mocarstw, której prace z ogromną uwagą śledzili wszystkie narody świata, stanowiła ważny zwrot w stosunkach między państwami Zachodu i Wschodu. Na konferencji tej szefowie rządów czterech mocarstw zarówno na posiedzeniach oficjalnych, jak i w czasie spotkań nieoficjalnych nawiazali między sobą osobiste kontakty, wymienili poglądy na bardzo doniosłe problemy sytuacji międzynarodowej. Miłujące pokój narody podkreślają z zadowoleniem, że główna cecha tej konferencji był duch współpracy i zrozumienia wzajemnego. Wszyscy, którym drogą jest pokój i bezpieczeństwo, powitali pozytywne wyniki konferencji genewskiej, która zapoczątkowała atmosferę zaufania między państwami, bez względu na ich ustrój polityczny i społeczny.

Z całkowitą aprobatą narodu angielskiego, jak również narodów innych krajów, spotkała się wiadomość, że N. A. Bulganin i N. S. Chruszczow przyjęli zaproszenie rządu brytyjskiego i odwiedzą Anglię na wiosnę przyszłego roku. Koła handlowe, działające na polu kultury i sztuki, działacze społeczni i politycy krajów zachodnich coraz aktywniej występują na rzecz rozszerzenia stosunków kulturalnych i gospodarczych między Zachodem a Wschodem.

Można nie wątpić, że na drodze do zacieśnienia współpracy międzynarodowej osiągnięte zostaną nowe, jeszcze poważniejsze sukcesy, jeżeli wszyscy, od których to zależy, będą dążyli do realizacji kroków zmierzających do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego.

JESLI chodzi o kraje obozu demokratycznego, to w ostatnich dniach nowymi czynami potwierdziły one swe oświadczenie o dążeniu do pokoju. Przytoczymy konkretny przykład. Na konferencji genewskiej Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin mówił o problemie rozbrojenia, wskazując, że „cztery mocarstwa zrobiłyby dobry początek, gdyby już teraz zgodziły się zdemobilizować swe kontyngenty wojskowe, wycofane z terytorium Austrii w związku z zawarciem Austriackiego Traktatu Państwowego, i odpowiednio zredukowałyby stan liczebny swych sił zbrojnych.”

Proponuje tej nie poparły trzy mocarstwa zachodnie, których wojska znajdują się na terytorium Austrii. Niemniej jednak rząd radziecki postanowił zrealizować te propozycje w stosunku do własnych wojsk wycofanych z Austrii, dając tym samym przykład pozostałym trzem mocarstwom.

Minister obrony ZSRR G. Żukow wydał rozkaz, aby wszystkie wojska radzieckie rozmieszczone w Austrii wycofały na terytorium Związku Radzieckiego do 1 października br. i przedterminowo zwolnić z szeregów Armii Radzieckiej odpowiednią liczbę żołnierzy.

Najbliższa przyszłość pokaże, czy pójdą za tym przykładem rządy Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii. Należy sądzić, że taki krok z ich strony powitalaby z zadowoleniem światowa opinia publiczna, tym bardziej, że informacje o możliwym przerzuceniu na terytorium Włoch wycofanych z Austrii wojsk amerykańskich wywołały poważne niezadowolenie i uzasadnione obawy narodu włoskiego.

ŚWIATOWA opinia publiczna z aprobatą przyjęła nowe, ważne propozycje wysunięte przez premiera Rady Państwa i ministra spraw zagranicznych ChRL Czu En-lai na sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Naród radziecki wita z zadowoleniem te propozycje, a zwłaszcza propozycje rządu ChRL w sprawie zawarcia między krajami Azji i strefy Pacyfiku, w tym również Stanów Zjednoczonych, paktu zbiorowego pokoju, który zastąpiłby istniejące obecnie bloki militarne w tej części kuli ziemskiej. Społeczeństwo radzieckie przychylnie przyjęło również wiadomość o tym, że rząd chiński w swym dążeniu do uregulowania w drodze pokojowej problemu wyzwolenia Tajwanu wyraził gotowość rozpoczęcia rokowań z odpowiednimi władzami lokalnymi na Tajwanie w celu opracowania odpowiednich konkretnych kroków.

Wszystkie te posunięcia ZSRR i ChRL stanowią nowy, konkretny przykład, jak w praktyce należy prowadzić politykę pokoju i rozładowania napięcia międzynarodowego. Fakty świadczą, że narody zdecydowanie popierają politykę tych rządów i przywódców, którzy szczerze dążą do pokoju i domagają się jego utrwalenia. Z wola narodów należy się liczyć!

SILY bojowników o pokój niezmierzenie wzrosły, określić ich zorganizowanie i wiarę w zwycięstwo słusznej sprawy. Podsumowując wyniki walki o osłabienie napięcia międzynarodowego, narody mogą być dumne z osiągniętych sukcesów. Jednakże byłoby rzecz niebezpieczna poprzestać na tym, co zostało osiągnięte. Nie należy zapominać, że siły agresywne nie zostały jeszcze rozbite, że cofnęły się one tylko na pewien czas, że gdzieś niedaleko usiłowały i usiłują nadal knuć swe haniebne intrzygi. Nie został jeszcze rozwiązany problem zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, nie zaprzestano jeszcze wyścigu zbrojeń, nie zakazano jeszcze broni atomowej — doświadczenia z ta bronią i jej produkcją trwają w dalszym ciągu. Nie zostały jeszcze uregulowane bardzo doniosłe problemy międzynarodowe, w tym bardzo doniosły dla sprawy pokoju problem niemiecki i szereg problemów Azji i Dalekiego Wschodu.

Walka o utrwalenie pokoju — to sprawa wszystkich narodów świata. Będzie ona tym pomyślniejsza, w im bardziej zorganizowany sposób, wytrwale i zdecydowanie narody wszystkich krajów będą występowały na rzecz wielkiej i świętej sprawy umocnienia pokoju na całym świecie.

Wspólny komunikat chińsko-nepalski

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ChRL a Nepalem

PEKIN
Agencja Nowych Chin podaje, że rokowania, które odbyły się w Kathmandu między delegacjami rządowymi Chińskiej Republiki Ludowej i Królestwa Nepalu w celu nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych między obu krajami, zakończyły się sukcesem. Szefowie obu delegacji rządowych podpisali 1 sierpnia wspólny komunikat rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Królestwa Nepalu. Komunikat głosi:

Rokowania prowadzone od 27 lipca 1955 roku między delegacjami rządowymi Chińskiej Republiki Ludowej i Królestwa Nepalu w celu nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami zakończyły się sukcesem. W wyniku rokowań, które przebiegały w serdecznej i przyjaźniej atmosferze, uzgodniono co następuje:

Oba rządy pragną ustanowienia przyjaźnych stosunków między swymi krajami postanowiły nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne i dokonać wymiany ambasadorów. Oba rządy uzgodniły, że stosunki między Chińską Republiką

ka Ludowa a Królestwem Nepalu będą się opierały na następujących 5 głównych zasadach:

- 1) wzajemne poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności;
- 2) nieagresja;
- 3) wzajemna nieingerencja w sprawy wewnętrzne;
- 4) równość i wzajemne korzyści;
- 5) pokojowe współistnienie.

Oba rządy są przekonane, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych przyczyni się również do dalszego rozwoju współpracy kulturalnej i ekonomicznej między Chińską Republiką Ludową a Królestwem Nepalu.

Rektorzy wyższych uczelni Niemiec zachodnich za pokojowym wykorzystaniem energii atomowej

BERLIN
Jak donosi dziennik „DIE WELT”, w Muenster zakończyła się konferencja rektorów uniwersytetów i innych szkół wyższych Niemiec zachodnich. Jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego tej konferencji była sprawa niebezpieczeństwa wojny atomowej.

Uczestnicy konferencji uchwalili rezolucję, w której domagają się zakazu użycia energii atomowej do celów wojennych. Przyłączają się

oni do laureatów Nagrody Nobla, którzy 15 lipca opublikowali apel wzywający do walki przeciw niebezpieczeństwu wojny atomowej, o użycie energii atomowej do celów pokojowych.

PRZECIWKO KONFISKACJI ZIEMI NA CELE WOJSKOWE

BERLIN
Agencja ADN podaje, że Bawarski Chłopski Komitet Walki Przeciwko Zbrojeniom, w skład którego wchodzi burmistrz, członkowie rad gminnych, przedstawiciele spółdzielców i chłopów, opublikował apel wzywający chłopów bawarskich do obrony swej ziemi przed konfiskatą dla celów wojennych.

Apel przytacza szereg przykładów zwycięskich wystąpień chłopów, którzy wspólną akcją zmusili władze do uchylenia zarządzeń o konfiskacie ziemi.

DEZERCCJA Z SZEREGÓW ARMII CZANG KAI-SZKA

PEKIN
Jak donosi Agencja Nowych Chin, do władz ludowych w prowincji Fukien zgłosiło się trzech oficerów i jeden żołnierz, którzy dezercerowali z szeregów wojsk Czang Kajszy na wyspie Matszu.

DEWALUACJA WALUTY PAKISTAŃSKIEJ

DELHI
Jak podaje zagraniczna, rząd Pakistanu postanowił przeprowadzić dewaluację rupii. Kurs wymienny ustalony został: 1 szyling i 6 pensów za rupię.

DYMISJA PREMIERA KOREI POŁUDNIOWEJ

PEKIN
Jak podaje Agencja Nowych Chin, premier i minister spraw zagranicznych Korei południowej Bion Jon Te podał się do dymisji. Li Syn Man powierzył tymczasowo tego ministra spraw zagranicznych Cio Czun Hwanowi.

Bion Jon Te pełnił funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych w ciągu 4 lat i był bliskim współpracownikiem Li Syn Mana.

DEMONSTRACJA W SINGAPURZE

Nowy Jork
Jak donosi agencja Associated Press, gdy angielski minister kolonii Lennox-Boyd, który przybył do Singapuru, udał się do siedziby rządu, w mieście odbyła

Niemcy walczą o zjednoczenie ojczyzny

BERLIN
W Niemieckiej Republice Demokratycznej odbywała się masowe wiece i zebrania, których uczestnicy omawiają rezultaty konferencji genewskiej i wypływające z tej konferencji zadania w dalszej walce narodu niemieckiego o pokój i jedność swej ojczyzny.

Jak podaje prasa, dnia 29 lipca br. w Schwerinie odbył się wielki wiec, w którym wzięło udział 30 tysięcy mieszkańców miasta. Na wiecu przemawiał kandydat na członka Biura Politycznego KC SED E. Mueckenberger. Przedstawił on przebieg i wyniki konferencji genewskiej podkreślając konieczność osiągnięcia wzajemnego zrozumienia między Niemcami i zbliżenia między obywatelami obojczykami. Niemiec.

Uczestnicy wiecu wśród ogólnego entuzjazmu uchwalili rezolucję, w której wyrażają podziękowanie rządowi Związku Radzieckiego za owocną pracę dokonaną przez radziecką delegację w interesie narodu niemieckiego na konferencji genewskiej.

Wielki wiec odbył się również w Suhl. Wzięło w nim udział 10 tysięcy osób. Hasła wiecu były następujące: „Skończyć z remilitaryzacją Niemiec zachodnich!”, „Skończyć z polityką zbrojeń!”, „Rozwiązanie problemu niemieckiego jest przede wszystkim sprawą samych Niemców”.

Na wielkim wiecu, który odbył się w Dessau, zabrał głos członek Biura Politycznego KC SED F. Oelsner. Stwierdził on, że konferencja genewska dowiodła słuszności pokojowej polityki rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W dniu 1 sierpnia wyleciała z Belgradu do Moskwy na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Skupszczyzny Jugosławii z W. Bakaričem na czele.

Przed odlotem przewodniczący parlamentarnej delegacji Jugosławii W. Bakarič oświadczył przedstawicielom prasy:

„Jak wiadomo, jedziemy do Związku Radzieckiego na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR. Uważamy, że wizyta ta jest dobrą formą usuwania braku wzajemnego zaufania dla wymiany poglądów i nawiązania lepszych stosunków. Członkowie delegacji są bardzo zadowoleni, że biorą w tym udział”.

Napięta sytuacja w Maroku

PARYŻ
Według doniesień „HUMANITE”, w sobotę i niedzielę odbyły się w miastach i wsiach marokańskich wielkie manifestacje patriotyczne pod hasłem niezawisłości narodowej i położenia kresu uciskowi kolonialnemu.

W Marakeszu, Casablance, Moulay Idriss i w innych miejscowościach odbyły się pochody uliczne, podczas których niesiono portrety zdeportowanego sułtana Ben Jussefa i flagi marokańskie. Przeciwnik manifestantom wystąpiła policja kolonialna, strzelając do tłumu. Przyszło 20 osób zginęło, a kilkadziesiąt odniosło rany. W Marakeszu doszło do ostrych czterogodzinnych starć między policją a ludnością.

Maroko — pisze dziennik „LIBERATION” — upodobiło się do wulkanu. Sytuacja polityczna szybko pogarsza się. Rząd powinien zająć się tą sprawą. Dziennik domaga się natychmiastowej i radykalnej zmiany polityki francuskiej w Maroku.

Prawicowcy „FIGARO” obarczają odpowiedzialnością za zajście zwolenników b. sułtana, ale jednocześnie żąda niezwłocznego rozwiązania „problemu decydującego o przywróceniu pokoju w Maroku”. Należy doprowadzić — pisze „FIGARO” — do porozumienia francusko-marokańskiego.

Jak podaje agencja France Presse, w świętym mieście Moulay Idriss aresztowano po ostatnich zajściach 57 marokańczyków.

29 lipca sekretarz Białego Domu Hagerty zwołał konferencję prasową, na której w

obecności 5 uczonych amerykańskich oświadczył, że prezydent USA Eisenhower udzielił zezwolenia na kontynuowanie prac naukowych zmierzających do budowy i wyrzucenia w przestrzeń sztucznych satelitów globu ziemskiego. Satelita taki miałby kształt niewielkiej kuli, w której wnętrzu umieszczone byłyby precyzyjne instrumenty pomiarowe, przekazujące obserwacje stajom odbiorczym na ziemi.

Opracowanie i realizacja tego projektu mają stanowić — jak oświadczył Hagerty — „amerykański wkład do prac Międzynarodowego Roku Geofizycznego” w latach 1957/1958.

W związku z ogłoszoną przez Białe Dom wiadomością, komentatorzy zachodni przypominają, że USA nie są jedynym krajem interesującym się produkcją sztucznych satelitów kuli ziemskiej. Przywołują oni, że 21 maja br. w Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, iż powołana została komisja do spraw komunikacji międzyplanetarnej. Komisja ta, w skład której weszli wybitni przedstawiciele nauki radzieckiej, przystąpiła do budowy sztucznych satelitów, którymi jako latające „kosmiczne laboratorium atomowe” miałyby umożliwić rozwiązanie problemów komunikacji międzyplanetarnej.

Premier Faure przed trudną decyzją

PARYŻ
Na czwartkowym posiedzeniu gabinet francuski na zajął się raportem nowego rezydenta generalnego w Maroku Grandvala na temat niebezpiecznej sytuacji jaka wytworzyła się w tym kraju. Według oficjalnych danych od 14 lipca br. podlegającemu w Maroku poniosły śmierć 74 osoby. Paryski korespondent agencji United Press podkreśla, że premier Faure staje przed niezwykle trudną decyzją w obliczu zagrożającej się sytuacji w Maroku.

Na wycieczkę statkiem po Wiśle



Młodzież hinduska pokazuje na statku w czasie spaceru po Wiśle, jeden z łodzi, który zobaczmy na Festiwalu. CAF — fot. Szperko

